GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 96.

W Niedzielę Dnia 1. Grudnia 1805.

Z Berlina d. 16. Listopada.

Hrabia Haugwitz, minister gabinetowy i stanu wyiechał z tuteyszey stolicy do Mittenwald, a Xżę Kurlandzki Biron do Lüneburga. — Hrabia Creuneville Jenerał major Austryacki, Hrabia de la Tour, major głownego sztabu, przybyli z Wiednia do tuteyszey stolicy.

Oprocz wiadomych iuż podarunkow, które Imperator Jmc Rossyyski pod czas bytności swoiey w tuteyszey stolicy rozdał, pierwsza Wielka Marszałkowa Królowey dostała ubior na głowę, kosztuiący 12,000 talarow, inne zaś damy dworskie otrzymały piękne zausznice. Jenerałowie Kalkreuth i Elsner, tudzież minister Reck dostali tabakiery z wizerunkiem tego Monarchy, szacowane do 8000 talerow, a szambelanowie Reck i Neale otrzymali tabakiery z cyfrą Imperatora Jmci. Wszyscy Jenerałowie: dowodzcy regimentow w Potsdamie, adjutanci Królewscy, dway adjutanci Pruscy przy Imperatorze, Marszałek nadworny, szambelanowie Królowey Jmć, konsyliarze gabinetowi Królewscy, dostali kosztowne pierścienie z soliterami, officyerowie zaś będący na straży otrzymali tabakiery brylantowe. — Tenże Monarcha zaszczycił Xcia Karola Meklenburg-Strelitz, brata Królowey Jmci, orderem Sgo Alexandra Newskiego. — Imperator Jmc okazywał aż do wyiazdu swoiego wielką czynność w interessach woyskowych i politycznych. Przez ciąg pobytu swoiego w Berlinie i Potsdamie wydawał co dziennie Gubernatorowi parol i rozkazy woyskowe, przy którey okazyi wielką znaiomość rzeczy okazał; uważał pilnie naymnieyszą służbę woyskową, i nawet raz w nocy wszystkie straże w zamku obeyrzał.

Xżę Czartoryski, Pan Alopens, poseł Rossyyski, Xiążę Dołgoruki, Hrabia Uwarow, Hrabia Liewen, i konsyliarz stanu Oubril, dostali od Króla Jmci kosztowne tabakiery,

Pan Abrrauson zrobił medal z przyczyny bytności Imperatora Jmc Rossyyskiego w tuteyszey stolicy; na iedney stronie iest wizerunek tego Monarchy, a na drugiey gwiazda północna z napisem: *Nitet latendo.* — Gdy Imperator Jmć na wyieździe swoim odwiedzał grób Fryderyka Wielkiego w kościele załogowym w Potsdamie, wraz z Królem Jmcią, obydway Monarchowie położyli ręce na trumnie tego wielkiego męża, i przyrzekli sobie wieczną przyiaźń i wierność.

Uważano, iż obcowanie między Nayiaśnieyszym Panem i Arcy-Xięciem Austryac-

kim Antonim było przyiacielskie i bez przymusu.

Słychać, iż Półkownik Kleist Jenerał adjutant Królewski, który wyiechał do Drezna, ma zlecenia do Xcia Hohenlohe.

Zapewniaią, iż nadeszła odpowiedź Cesarza Francuzow na pewne oświadczenie dworu naszego. Miał ią przywieść Pan Courbou St. Genest, sekretarz poselstwa, którego nie dawno Pan Laforest, poseł Francuzki w tuteyszey stolicy, wyprawił gońcem do Cesarza Napoleona.

Z Petersburga d. 30 Października.

Zimno nadzwyczay się tu wcześnie tego roku zaczęło. Trzy dni iak Newa zamarzła, a wczoraj iuż zaczęto po lodzie przechodzić. Naystarsi ludzie nie pamiętaią tak wczesney zimi. Kra wiele poczyniła szkody. Przeszło 100 lekkich statkow pomiędzy Petersburgiem i Kronstadtem pływaiących do przeładowywania towarow z wielkich okrętow kupieckich, które pod samo miasto podstępowac nie mogą, używanych, częścią powyrzucanemi na brzegi, częścią od lodu bardzo uszkodzonemi i ładunki ich całkiem albo przynaymniey w części popsutemi zostały. O wielu z nich nawet żadney nie ma wiadomości, i trzeba się domyślać, że poginęły. Nawet na Newie lód wiele barkow popsuł, które ze zbożem, konopiami, łoiem, żywnościami i t. d. zewnątrz państwa płynęły. Szkoda ta iest bardzo znaczna.

Z Londynu d. 8. Listopada.

Onegday ieszcze rano huk armat ogłosił ważne zdarzenie. Wszyscy biegli do admiralicyi dla dowiedzenia się co zaszło nowego; lecz w drodze napotkano wielu, którzy z zapłakanemi oczyma opowiadali odniesione zwycięztwo nad połączoną nieprzyiacielską flotą i śmierć Nelsona. Dzwoniono w wszystkie dzwony, Królewskie chorągwie z wszystkich wież powiewały. Wieczorem wyszła nadzwyczayna dworska gazeta (którey osnowę w przeszłey udzieliśmy naszey gazecie.)

Onegday w wieczor były rządowe gmachy oświecone. Teatry obchodziły razem z zwycięztwem śmierć bohatyra W. Brytanii. Teatr Drurylane po znaney piosnce ludu, *Rule Britania*, zanucił żałobne pienia na cześć Nelsona. Teatr w Kowentgarden dodał nową strofę do tych pieniow. Wczoray w wieczor wszystkie domy były w Londynie oświecone, a ulice ludem zapełnione; w kilku domach, które nie były oświecone, wytłukł lud okna. Ulica Downing, na którey Pitt i inni ministrowie mieszkaią, była naypiękniey oświecona.

Słychać, iż w radney izbie miasta Londynu postawione będzie popiersie Nelsona.

Ostatnie momenta Nelsona.

Jak tylko Lord Nelson odebrał postrzał z masztowego kosza okrętu S. Troycy kazał się znieść na doł do komorki. Chirurg chciał natychmiast iego zobaczyć ranę; ale Nelson widząc kilku ranionych, prosił go, aby pierwey tamtych opatrzył. Chirurg zobaczywszy iego ranę, zmieszał się; Nelson rzekł do niego: -" Widzę z pomieszania WPana, iż rana iest śmiertelna. ,, Chirurg nic na to nie odpowiedział. Nelson zawołał natychmiast officyera i posłał go z ostatnim pożegnaniem do Kollingwooda. Wydał spokoynie niektóre ieszcze rozkazy, i pytał się po wiele razy, ile nieprzyiacielskich okrętow zwinęło żagle. Gdy mu doniesiono, iż coraz więcey nieprzyiacielskich okrętow zwiia żagle, zdawał się bydź weselszym. Przy upadaniu sił iego liczba zabranych okrętow wynosiła iuż 15. Krotko przed śmiercią doniesiono mu, iż okręt S. Troyca poddał się, co zdawało się wzniecać w nim radość. Oparł się potem na ramieniu

Kapitana Hardy, dziękował Bogu, iż śmierc iego uwieńczył zwycięztwem, prosił, aby wszystkim iego przyiaciołom ostatnie oddano pozdrowienie, chciałby ich ieszcze raz uściskać, ale chętnie zgadza się z wolą Nieba, i skonał w środ płaczu i narzekań przytomnych.

Krótki opis życia Lorda Nelsona.

Lord Nelson urodził się d. 29 Września 1758, miał więc 47 lat. Oyciec iego był plebanem w Burnham Thorpe. W 12 roku życia iego wziął go wuy, Kapitan Sucking, na okręt Raisonable o 64 działach iako ochotnika i uczył go umieiętności morskich. Udał się nayprzod do zachodnich Indyy, potem odbył podroż z Lordem Mulgrawem do północnego biegona. Oba okręty tey wyprawy otoczył lod i znaydowały się w wielkim niebezpieczeństwie. Tu okazał iuż zręczność śmiałą młody marynarz. Przysposobił sobie małą łodź, w ktorey przez lody i po lodach się przedzierał, dla wynalezienia kanału. Pewney nocy zabłąkał się z okrętu i nadaremnie go szukano. Nazaiutrz rowno z świtem postrzeżono go uganiaiącego się z fuzyą w ręku za wielkim niedźwiedziem po lodach. Kapit Lutwitge pytał go za powrotem: dla czego opuścił okręt w takowym czasie? Młody Nelson odpowiedział, iż chciałby dla swego oyca przysposobic niedźwiedzią skorę. W 7 roku swey służby 1777 został porucznikiem mianowany. Okręt Lowestoffe, na którym się znaydował, zabrał Amerykańskiego korsa za w czasie burzy: Pierwszy porucznik odebrał rozkaz opanowac go, lecz dla burzliwego morza powrócił bez dopełnienia rozkazu. Kapitan okrętu zawołał na ow czas: "Niemamże żadnego officyera, któryby obiął zdobycz?„ Sternik offiarował się natychmiast, lecz Nelson go wstrzymał, mowiąc: "Teraz na mnie koley,„ po czem opanował zdobycz. W roku 1779 mianowany został posterunkowym kapitanem i otrzymał okręt Hinchinbroke. Od tego momentu podpisywał się ciągle i kilka ran ciężkich otrzymał. Historya iego życia iest wszystkim wiadoma. Przed ostatnim na morze wyiazdem zamówił sobie trumnę z masztu wysadzonego na powietrze nieprzyiacielskiego liniiowego okrętu Orient, mowiąc do stolarza, że mu zapewne będzie potrzebna. Ostatni iego rozkaz przed zaczęciem bitwy był następniący- "Angliia oczekuie, iż każdy zrobi swoią powinnośc.„ Kapitan Hardy, iego okrętowy kapitan, widząc, że nieprzyiacielscy strzelcy okrętu S. Troyca z żaglow i masztowych koszow szczególniey do officyerow celuią, prosił kilkokrotnie Nelsona, aby przynaymniey sordut na siebie wdział, ponieważ ordery iego na mundurze będące, za nadto go odsłaniaią. Lecz Nelson odpowiedział, iż nie ma czasu. Sekretarz iego, P. Skott, który obok niego stał, ugodzony wkrótce w głowę został i skonał. Lord Nelson nie długo po nim śmiertelny raz odebrał. Tytuł iego przeydzie na brata iego, kanonika Kontorberskiego Williama Nelsona, który kilkoro ma dzieci. On zaś nie zostawił żadnego dziecięcia; w roku 1787 ożenił się był z wdową zmarłego lekarza Nesbitta.

Lord Nelson wysłał był przed bitwą 7 liniiowych okrętow pod Kontraadm. Louis do Gibraltaru i Tetuan dla nabrania żywności i wody, i Adm. Villeneuve korzystał z tey okoliczności. Admiralicya posłała Adm. Kollingwoodowi instrukcye, przez które z zupełną mocą Nelsona otrzymał dowodztwo w tym stanowisku. — Kilka liniiowych okrętow wysłano z Portsmutu, dla zmocnienia floty Kollingwooda i zluzowania postrzelanych okrętow.

Zwłoki Nelsona będą tu przywiezione i

publicznym kosztem w opactwie Westminsterskim pochowane. Używał on często tego hasła: "Zwycięztwo lub więzienie w Westminsterskim opactwie.„

Admir. Kollingwoode ma bydź na para państwa wyniesiony.

Okręt S. Troyca, z którym Nelson walczył, był naywiększy w świecie, miał 136 dział na 4 pokładach. Lord Nelson bił się już raz z tem okrętem 1797 roku przy przylądku S. Wincentego, i oświadczył w ten czas zaraz, iż raz ieszcze będzie się z tem okrętem potykał.

J. K. Mość bardzo się zasmucił z śmierci Nelsona, i płakał czytaiąc doniesienie o zwycięztwie, w którym znaydowała się ta smutna wiadomość.

Bitwa, którą Nelson d. 21 Października stoczył, była naywiększą z dotyczasowych bitew. Sześćdziesiąt liniiowych okrętow walczyło przeciw sobie. Strzelcy, których nieprzyiaciel na masztowych koszach postawił, celuiący szczególniey przeciw naszym kommendantom, bardzo wiele naszych ludzi zabili. Wystrzał, którym Nelson był ugodzony, wymierzony był do iednego z iego orderow. Liniiowy nasz okręt Victory nie strzelał pierwey do S. Troycy, aż gdy w bliskości iego stanął. Jak tylko nieprzyiacielska flota postawiona była w takim stanie, że nie mogła więcey uniknąć bitwy, rzekł Nelson do otaczaiących go officyerow: "Już nam uyśdź nie potrafi; spodziewam się, że z 20 okrętow zyskamy. Utracę zapewne nogę w bitwie; lecz nie będzie drogo okupione zwycięztwo.„ Do ostatniego momentu życia wydawał z naywiększą dokładnością rozkazy. Na okręcie Victory procz Kapit. Adair zabitych zostało 80 żołnierzy morskich. Przy zupełney ciszy wiatru prawie żadna kula nie chybiła.

Adm. Grawina powrócił po bitwie z 10 liniiowemi okrętami do Kadyxu; lecz wyszedł znowu na morze, dla wyratowania niektórych skołatanych okrętow swey floty, iakoż 2 uprowadził do Kadyxu. Skoro iednak Brytańska i inne dobrze płynące okręty za nim pobiegły, wrócił się czem prędzey do Kadyxu.

Nadzwyczayney dworskiey gazety, w którey umieszczone było zwycięztwo nad połączoną nieprzyiacielską flotą, posłano 2 do 3000 do Jarmutu, aby wszędzie na stały ląd były rozesłane.

Lord Nelson tyle zd był nieprzyiacielskich okrętow, ile lat liczył, to iest 47. Wiele osob zawdziało po nim żałobę. Zwłoki iego które spirytusem napuszczono, wkrótce do Anglii będą przywiezione. Kula trafiła go w płuca.

Po wszystkich w Anglii miastach obchodzone było zwycięztwo d. 21 Pazdz. illuminacyą i odgłosem dzwonow.

Admirał Duckworth złączył się z flotą Adm. Kollingwooda.

Dzisieysza wieczorna gazeta *Star* donosi, iż dziś po południu przybył do admiraiicyi goniec z przyiemną wiadomością. Zapewniaią, iż wyprawa Sidneia Smith przeciw flotyli Bulońskiey szczęśliwie się udała.

Zapewniaią powszechnie, iż liczba ochotnikow znacznie w przyszłym roku będzie zmnieyszona, a na to mieysce regularne woysko powiększone. Xżę Northumberland utrzymuie swoim kosztem 1500 ochotnikow, pomiędzy któremi znayduie się konna artylerya i iazda, wszyscy zaś ludzie są z dóbr iego.

P. Jackson, brat naszego ministra w Berlinie, znowu tam z ważnemi zleceniami poiechał. (Przeiechał iuż d. 16 Listopada przez Hamburg.)

Admirał Russel odpłynął wczoray z 6 liniiowemi okrętami do okolic Texlu.

Rząd nasz miał postanowić wysłać na stały ląd korpus woyska od 40 do 50,000 ludzi.

Kanałowa nasza flota przed Brestem, którą burza rozpruszyła, zgromadziła się znowu.

Fregata Egipcyanka zabrała ieden okręt z nieprzyiacielskiego konwoiu, który był z Bilbao do Roszefortu przeznaczony, a resztę okrętow rozproszyła. Nieprzyiacielska fregata zasłaniaiąca go uciekła.

Król Jmć przybył wczoray do Londynu. Xżę Gucestru oddał mu order podwiązki po ś. p. swoim oycu. Potem odprawiła się tayna rada, na którey zwołanie parlamentu na 7 Stycznia oznaczono. Nabożeństwo na podziękowanie Bogu za odniesione zwycięztwo na 4 Grudnia postanowiono. Lord Cathcart pożegnał Króla odieżdzaiąc na ambassadora do Petersburga.

X. de la Mare za spotwarzenie emigrantow Francuzkich został z kraiu wygnany.

Z Hanoweru d. 15. *Listopada,*

Do powiatu Gettingi i Grubenhagen ciągnie także korpus Pruskiego woyska, podług oznaymienia kraiowego kollegium. Główna iego kwatera będzie w Nordheimie.

Z Lauenburga d. 15, *Listopada.*

Wczoray wieczorem przybyło tu znowu kilka tysięcy Rossyyskiego woyska z artylerya, które dziś rano przeprawiło się za Elbę i udało się do *Luneburga.*

D. 16. *Listop.* — Przeszłey nocy przybył tu Rossyyski Jen. Hr. Tolstoy, za którym dziś sztab nadiechał.

W krótce przybędzie tu kolomna Szwedzkiego woyska z 2000 ludzi złożona pod dowodztwem Półkownika Moriana.

Do Gadebusz weszło także 2000 Szwedzkiego woyska.

Z Ratyzbony d. 10. *Listopada.*

Wczoray Arcykanclerski minister stanu Baron Albini, rozesłał posłom seymu Rzeskiego list, w którym wyraża: J. Elek Mość moy Nayłaskawszy Pan, zlecił mi, abym JW. Panu udzielił następuiące oswiadczenie, które z urzędu swego iako Arcykanclerz uznał w teraźnieyszem smutnem położeniu Niemieckiey oyczyzny za potrzebne uczynić.

Oświadczenie.

J. E. Mość, Arcykanclerz, czuie się bydź obowiązanym zwrocić uwagę w ogóle na te stosunki, w iakich się teraz Niemiecka oyczyzna znayduie.

Sciągaią się teraz do Niemiec z południa, północy, wschodu i zachodu Europy siły; rozpoczął się taki boy, iakiego rzadkie w dzieiach znaydziemy przykłady. Każdy poczciwie myślący Niemiec pragnie i życzy, aby skład Rzeszy Niemieckiey mógł się w tey burzy utrzymać; nie można iednak zaprzeczyć, iż w wielu umysłach naytrwożliwsze kleią się pytania: Coż się z naszą Niemiecką oyczyzną stanie w tak wielkim wstrząśnieniu? Maż ten przeszło tysiąc lat stoiący gmach upaśdz? Maż zniknąć węzeł iedności między Xżętami, obrady seymowe i sąd Rzeski, Konstytucya, złota bulla, Westfalski pokoy, wolny wybor Cesarza i tyle innych Rzeskich urządzeń, które od wiekow były dziełem mądrości naszych oycow, i pod których opieką Niemiecki narod nieraz się chwalebnie i świetnie wsławił? Maż zaginąć nazwisko Niemiec, imie Niemieckiego narodu, imie pokolenia, które niegdyś Rzymski kolos obaliło? Które przez wierność, męztwo, pracę i użyteczne wynalazki zasłużyło się dobrze ludzkości? — Bolesna iest takowa myśl dla obawiaiących się dobrze myślących umysłow!

J. E. Mość, Arcykanclerz, mniema i spodziewa się w czystym duchu miłości oyczyzny, iż takowemu nieszczęściu zapobiec będzie można

1) Przez ogólne usiłowanie utrzymania iedności konstytucyi Niemieckiey.

2) Przez połączenie się umysłów stosownie do ustaw i

3) Przez iednomyślne przyłożenie się wszystkich i każdego Niemca dla otrzymania dobrego, chwalebnego i *trwałego* pokoiu.

Z Heidelberga d. 11. *Listopada.*

Przeszło 30 officyerow Bawarskich nosi teraz order honorowey legii Francuzkiey.

Podług listy kwaterunku w Augszpurgu przeszło przez to miasto wraz z Bawarczykami i Wirtemberczykami, oraz tam i nazad przechodzącemi woyskami 267,584 ludzi, dla których dane musiały bydź kwatery. Rozpuszczona w Szwabskich gazetach pogłoska, iakoby Francuzkie woyska weszły do Neufschatel, nie potwierdza się.

Z Sztokolmu d. 5. *Listopada.*

Rząd przez Nayiaśnieyszego Monarchę w czasie iego niebytności ustanowiony, składaią następuiące osoby: Hr. Wachtmeister, Hr. Ugglas, Jen. Bar. Cederström, Bar. Ehrenheim, Poseł Asp, i obydwa Jenerałowie armii i floty.

Jenerał naczelny w Finlandyi Hr. Klingsporr, przybył tu z wielu adjutantami.

Tuteyszy poseł Hiszpański kawaler Bouligny dostał apoplexii, która niebezpieczeństwem życia groziła.

Powiadaią, że poczta pomiędzy Istadt i Stralsundem rozbitą bydź miała.

Gwardya Finlandzka stanie tu na załodze.

Z Paryża d. 12. *Listopada.*

Monitor dzisieyszy zawiera co następuie:

"J. C. Mość zezwolił na ustąpienie woysk z Neapolitańskiego państwa, gdzie znaydowały się na mocy traktatu Florenckiego. Powody do tego środku z roztropności, gwarancyi i bezpieczeństwa pochodzące, wsparte były bezwątpienia woyny lądowey okolicznościami. Interes Francyi radził bezwątpienia zapewnić sobie przez użyteczne i łatwe zdobycie królestwo tak blisko z państwy J. C. Mci we Włoszech graniczące. Nie chciał on iednak ściągnąć zarzutu, iakoby miał czynić trudności do zawarcia powszechnego pokoiu. Trzymał się zasad wspaniałey i umiarkowaney polityki; która we wszystkich iego zamiarach iest dla niego prawidłem, i zezwolił na zawarcie z Królem Jmcią obu Sycyliy następuiącego traktatu:

J. K. Mość Król obu Sycyliy i J. C. Mość Cesarz Francuzow i Król Włoski chcąc przeszkodzić, aby związki przyiaźni państwa ich łączące, przez woynę uszkodzonemi nie były, którey nieszczęścia chcą zmnieyszyć, ograniczaiąc ile możności teraźnieyszey teatr oney, mianowali w tey mierze swoiemi pełnomocnikami: Król Neapolitański swego ambassadora w Paryżu Margr. de Gallo, a Cesarz Francuzow ministra interessow zagranicznych P. Talleyranda, którzy po zamianie swoich pełnomocnictw ugodzili się *sub sperati* na następuiące warunki:

Art. 1. Król Neapolitański przyrzeka w czasie teraźnieyszey woyny między Francyą z iedney, a Angliią, Austryą, Rossyą i innemi woiuiącemi mocarstwy z drugiey strony zostawać neutralnym. Obowiązuie się odpierać siłą i wszystkiemi środkami wszelkie naruszenie praw i obowiązkow neutralności.

Art. 2. Król Neapolitański nie pozwoli, aby iakikolwiek korpus woyska, któregokolwiek z woiuiących mocarstw, gdziekolwiek w iego kraiu wylądował lub prze-

wodził, i zachowa nayściśleyszą neutralność tak na morzu iako i lądzie.

Art. 3. Procz tego obowiązuie się Król Jmć, iż nie powierzy dowodztwa swoich armiy i twierdz żadnemu officyerowi Rossyyskiemu, Austryackiemu, lub któregokolwiek mocarstwa woiuiącego, tudzież emigrantom Francuzkim.

Art. 4. Król Neapolitański nie pozwoli zawiiać do swych portow żadney eskadrze mocarstw woiuiących.

Art. 5. Cesarz Francuzow ufaiąc powyższem przyrzeczeniom i obowiązkom, zezwala na ustąpienie swoich woysk z Królestwa Neapolitańskiego. Ustąpienie to nastąpi w miesiąc po wymianie ratyfikacyi. Na ow czas oddane bydź maią officyerom Neapolitańskim twierdze i stanowiska woyskowe w takim stanie, w iakim teraz zostaią. Cesarz Francuzow obowiązuie się procz tego uznać neutralność Króla obu Sycyliy w czasie teraźnieyszey woyny.

Ratyfikacya ninieyszey umowy ma bydź w iak naykrotszym czasie w Neapolu wymieniona.

Działo się w Paryżu d. 21 Września 1805.
Podp. *Margr. de Gallo.*
Ch. Mau. Talleyrand.

Ratyfikowano w Portici d. 8 Października 1805.

Podp. *Ferdynand.*

Z Neapolu d. 12. Października.

Dowiaduiemy się z Palermo, iż familiia Królewska szczęśliwie do tego miasta przybyła.

Gdy iuż iesteśmy zapewnieni, iż cieszyć się będziemy neutralnością, Król Jmć przeto rozkazał, aby kopanie w starych miastach Pesturro, Baja, Pazzoli, i t. d. ciągniono daley z wielką usilnością.

— Dwa oddziały woysk Rossyyskich znayduiących się w Korfu, popłynęły do Wenecyi, dla przyłączenia się do woyska Austryackiego.

Z Amsterdamu d. 14. Listopada.

Podług wiadomości z Kadyxu, przybył tam był Wiceadm. Rosily, który miał obiąć dowodztwo nad połączoną flotą, w 3 dni po wypłynieniu na morze floty pod Adm. Villeneuve i Gravina. Kapit. Cosmao dowodzący liniiowym okrętem Pluto, odzyskał tym okrętem i kilku fregatami 3 liniiowe okręty Hiszpańskie i do Kadyxu przyprowadził, które iuż w mocy Anglikow były. Niektóre Hiszpańskie okręty miały do Kartageny umknąć.

Do Düsseldorfu maią obce wkroczyć woyska.

Od niższey Elby d. 18. Listopada.

Hanowerska legiia pod Jenerałem Don i będące przy niey Angielskie woyska przybyły onegday i wczoray na 135 przewozowych statkach, pod zasłoną kilku woiennych okrętow, na Elbę i Wezerę, i maią dziś i iutro wysiąść w Bremerlhe, Stade i t. d.

Hamburska gazeta umieściła na żądanie, co następuie:

Od kilku miesięcy zapełnione są gazety i dzienniki, wychodzące bez liczby w Francyi, w Niemczech i nawet w Anglii uwagami, notami i deklamacyami względem Rossyyskiego państwa. Każdy redaktor puszcza wolnie swe pioro, i gubi się w domysłach i rozumowaniu względem interessow Europy. Niektórzy zdaią się zatrważać mocarstwa względem siły, wpływu, proiektow politycznego dążenia Petersburskiego gabinetu. Inni znowu czynią rozumowania w duchu rewolucyynego klubu. Oburza mnie to, rownie iak WPana, i wyznać muszę, iż milczenie z tego względu Rossyi iest dla mnie nie poiętem. Milcze-

nie, rzekłem do siebie, ma swoie granice; mniemanie iednak publiczne powinno bydź sprostowane. Przyczyna wielkiey tey oboiętności pochodzi z braku gorliwości lub zbyteczney dumy Rossyyskich ministrow? Istotnie mowiąc ani pierwsze, ani drugie, i wyznać szczerze potrzeba, iż oba się mylemy. —— Rossya przemowiła; lecz przemowiła z zachowaniem dyplomatyczney formalności, z powagą mocarstwa, które przekonane iest o wielkości swoiey, o czystości swoich zasad, o rzetelności swoich widokow i o ślachetności swego postępowania. — Imperator Alexander zatrudniony ustawicznie postępem światła swoich ludow i zrządzeniem im szczęścia, nie mniey był bacznym na los stałego lądu. Chciał światu przywrocić pokoy bez żadnego innego interessu, iak przysłużenia się ludzkości, bez innych widokow dla swego państwa, iak ziednania mu korzyści, które są nieoddzielne od pospolitego dobra. Monarcha ten wystawił wielką siłę na wodzie i lądzie, która nagle pokazała się na Baltyckim i Jońskim morzu, nad brzegami Inn i Wisły. Przy tych poruszeniach, uderzaiących rownie przez swoią rozciągłość, iak szybkość, przemowiła iescze Rossya, ale tylko dla zapowiedzenia całey Europie, iż chce iedynie przyśpieszyc przywrocenie światu spokoyności. — Oto iest Mci Panie, naylepsza odpowiedź na wykrzykiwania, kłamstwa i gryzmolenia niektórych wzgardy godnych pisarkow. Taka przystoyność, ma coś uroczystego, wielkiego i oznacza wzgardą potwarz. Wystawia nadto w oczach moich Minerwę, to piękne arcydzieło Fidiasza, która umieszczona wspaniale w świątyni odbiera zyczenia Grekow i iedna powszechne podziwienie, w czasie kiedy ią złość stara się spotwarzyć i pociąga przed sąd rzemieślnika. Przyznasz WPan, iż dla wpół barbarzyńskiego państwa, iak niektórym dziennikom podobało się Rossyą nazwać, bardzo przystoi takowa rola. Znam pewnego naczelnika naypolerownieyszego państwa na ziemi, którego naganny i nietolerowny umysł 100 pior zatrudnia dla odpowiadania na zarzuty rożnych pism; zrobi on pewnie z zakazu gazety, która nie iest do iego smaku, ieden artykuł do traktatu pokoiu. Sprzeczność iest w rzeczy samey uderzaiąca, i cała korzyść iest w tym razie na stronę Rossyi. Dla tego mocarstwa pozostaią procz tego inne ieszcze korzyści, o których dzieie wspomną, iak tylko peryodyczne pisma naszych czasow znikną, bez zostawienia naymnieyszego po sobie śladu. — Mam honor bydź, i t. d.

Z Algieru d. 4. Września.

Nowy Dey Achmed zacząwszy rządzić od d. 5 odnowił przymierze z konsulami wszystkich narodow, w pokoiu z Algierem żyiących. O zamordowaniu dawnego Deja umieszczamy ieszcze następuiące szczegóły: D. 30 Sierpnia Turcy zebrawszy się zbroyno w Koszarach obrali nowego Deja. Posłali potem do Deja Mustafy, ażeby natychmiast z pierwszym swoim ministrem z pałacu ustąpił. Mustafa obiecał na wszystko przystać ofiarował im powiększenie żołdu, &c. lecz wszystko nadaremnie, prosił nareście o bezpieczeństwo dla siebie i familii swoiey. Odpowiedziano mu, aby się schronił do Marabut, lecz nim mógł doyść do niego, rozsiekanno go wraz z ministrem. O wpół do 8 z rana nowy Dey wszedł do pałacu otoczony tysiącem Turkow. Huk armat ogłosił natychmiast wyniesienie iego, a urzędnicy i obcy konsulowie tego samego dnia złożyli mu powinszowania. Powiększył żołd milicyi, i żonatym żołnierzom obiecał pewną miarę pszenicy na miesiąc. Ma to bydź człowiek ostry, lecz światły. Czysto pisze po Turecku i po Arabsku. Będąc sekretarzem stanu w pałacu Deja, przed 4ma miesiącami oddalony był od urzędu przez podstęp żyda Pusnah.

DODATEK

DO No. 96.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Niedzielę Dnia 1. Grudnia 1805.

Z Madrytu d. 16. Października.

Jenerał Pardo został mianowany posłem przy dworze Berlińskim, na mieyscu Jener. O'Faril.

Słychać tu, iż Adm. K lder, dowodzący eskadrą Angielską przed Kadyxem, wezwany został do Londynu.

Z Nancy d. 6. Listopada.

R da ustanowiona do wyboru popisowych, ukończyła iuż swoie działania tyczące się popisowych z roku 14; pierwszy oddział kontyngensu z departamentu Meurty, składaiący się z 90 ludzi, wyszedł wczoray do Landau, gdzie zostanie wcielonym do 96 regimentu liniiowego; wszystkie inne oddziały poydą nastepnie, tak dalece, iż d. 11 t. m. ostatni iuż oddział uda się na mieysce swego przeznaczenia.

Z Stuttgardu d. 7. Listopada.

Przednia straż armii pod dowodztwem Marszałka Augereau, przybyła iuż do Xięstwa Fürstenberskiego. Woysko to rozciaga się po nad Donaiem do Geisingen i Inmendingen, a od Hegau aż do Engen, w kierunku jeziora Konstancyeńskiego. Patrol konnicy przybył przed wczoray do Tuttlingen. Jen. dywizyyny Desjardins przeniosł się wczoray z Donaueschingen do Amtenhausen. Marszałek Augereau oczekiwany iest także w tym mieyscu. Przy armii tey znayduie się liczna artylerya, którey część przybyła iuż do Geisingen.

Z Hagi d. 16. Listopada.

Cesarz Francuzow przedsięwziął dzielne środki ku obronie naszey Rzpltey; przeznaczył na to armiią z 60,000 woyska pod rozkazami Jen. Cezara Berthier, brata ministra woiennego. Armiia składa się z woysk nadbrzeżnych Marsz. Brune i z popisowych. Ma się rozciągać od Skaldy aż do Renu, to iest od Antwerpii aż do Kliwii. Twierdze Breda, Herzogenbusch, Grave i Nimwegen otrzymaią mocne załogi i postawione będą w stanie obrony. Od 8 dni przybyło tam wielu Francuzkich artylerzystow i indzynierow.

Pomieniona armiia Jen. Berthier nie będzie z resztą oczekiwać nieprzyiaciela w naszey Rzpltey, ale posunie się przeciw niemu na grunt obcy.

Wielu maią nadzieię pokoiu. — Poseł Pruski P. Cezar w krótce tu ma powrocić, Szwedzki, H. Lewenhielm ieszcze się tu znayduie, równie iak Rossyyski Hr. Nesselrode. Marsz. Berthier ma sie udać do Berlina z szczególnemi od Cesarza Napoleona zleceniami.

Wysłużony Jen. Freytag, brat sławnego

w woynie 7letniey Hanowerskiego jenerała, umarł w tych dniach w Bergenopzoom na apoplexyą w powozie.

D. 17. *Listop.* — Armiia Francuzka z 60,000 ludzi na obronę naszey Rzpltey przeznaczona, idzie przez Antwerpiią. Woyska maią bydź rozłożone w Antwerpii, Breda, Herzogenbusch, Grave, Nimwedze, Kliwii, Geldryi, Venloo i t. d. Sztab iuż iest w Antwerpii, gdzie dla 8000 ludzi d. 11 kwatery zamowiono. Regiment 65, który d. 13 przyciągnął do Bruxelli, miał w 2 dni potem udać się do Bredy.

Pod Jen. Cezarem Berthier, który w tych dniach oglądał twierdze Nimwegi i Herzogenbusch, będą dowodzić Jen. Chamberlac i inni.

Dzisiay przybyli tu nasi sekretarze poselstwa Schmit z Paryża, i Veer z Berlina.

W Flesindze przytrzymano Anglika imieniem Holdart, podobno za niegodziwą korrespondencyą.

Do Grave ciągnie 2000 Francuzow, a działa zatoczono tam na wały.

De Utrechtu codziennie przybywaią popisowi z Francyi.

Rząd nasz postanowił wystawić 4 nowe okręty liniiowe, 2 fregaty i 2 brygi.

P. Grasfeld, nasz poseł u dworu Portugalskiego został mianowany jeneralnym rządcą Indyy Batawskich i Jenerał-leitnantem w służbie naszey rzpltey.

Z Kadyxu d. 24. Października.

D. 21 zaszła iedna z nayokrwawszych bitew między ziednoczoną flotą z tuteyszego portu wyszłą, a między Angielską pod dowodztwem Lorda Nelsona. Nayprzod uderzyli Anglicy na okręt admiralski Bucentaurus z kilku okrętami, który pozbawiony w reszcie masztow przymuszony był zwinąć żagle. Rożne Francuzkie i Hiszpańskie przy nim będące okręty tegoż samego doświadczyły losu. Prawie wszystkie postradały masztow. Admirał Dumanoir dowodzący przednią strażą korzystał z niewielkiego wiatru popłynął po wyżey nieprzyiaciela, i mocno na niego natarł, gdzie wszczęła się uporczywa walka. Adm. Gravina mniey pomyślny maiąc wiatr, nie mógł się dosyć do naszego zbliżyć środka, iednakże ile mógł przyczynił się do bitwy. Pomimo walecznego z naszey strony spotkania się, nie wypadła iednak dla nas pomyślnie bitwa. Na samym Bucentaurze było 400 zabitych i ranionych. Zginął Adm. Megon. W godzinę po bitwie widziano Admirała Dumanoir płynącego ku południowi z 4ma okrętami. Zapewne udało mu się przebydź cieśninę Gibraltarską.

Noc po bitwie straszliwa nastąpiła. Srożył się gwałtowny wicher. Na świtaniu postrzeżono Admirała Grawinę z 6 Hiszpańskiemi okrętami, i 5 Francuzkiemi przed naszym portem, ale dla wysokości morza nie mogły zawinąć. Okręty Angielskie równie uszkodzone nie mogły wszystkich zdobyczy ustrzedz, ani opanować. Lud niektorych okrętow powstał. Bucentaurus zapędzony był od wiatru do Kadyxu, lecz wchodząc do zatoki utonął. Reszta okrętow uszłych są: Algeziras, Neptun, St. Anna. Druga noc iesżcze była strasznieysza. Po całym brzegu ustawiczne słyszano wystrzały na trwogę i o ratunek. Francuzki okręt liniiowy Orzeł utracił maszt, i o mało nie utonął, ale został uratowany. Le Fougueux wpadł na skałę i z ludem się zatopił. Niespokoyni jesteśmy względem okrętow: Montblanc, Berwik, Swiftsure i Scypio. Słowem, nie widać więcey nad 8 Francuzkich, i 7 Hiszpańskich okrętow liniiowych w porcie, a i z tych 5 są bez masztow.

Burza od 4 dni panuiąca trzyma Anglikow na środku morskiey odnogi. Utrzymuią się tam iak mogą. Postrzegamy częścią 16

częścią 20 ich okrętow. Dziś rano ciągnęli za sobą 7 do 8 okrętow; teraz iuż ich nie maią.

Dzisieyszey nocy spalili 1 okręt Hiszpański. Upewniaią, że 7 ich okrętow o trzech pokładach częścią utraciły maszty, częścią bardzo skołatanemi zostały.

Nelson nie żyie, Adm. Grawina ranionay iest w ramię, Adm. Alava umarł, a 5 Francuzkich i 2 Hiszpańskich Kapitanow poległo na placu boiu.

Z Weimaru d. 11. Listopada.

Zeszłey środy przybył tu Nayiaśnieyszy Imperator Jmć Wszech Rossyy. Przy wstępnie do zamku przyięty był od zgromadzonego Dworu. Xiężniczka następczyna wybiegła przeciwko Kochanemu bratu i nayczuley go powitała. Nadzwyczayna była radość tuteyszych mieszkańcow z oglądania w przod siebie tak wielbionego Monarchy. Głośno nawet słyszeć się dały radosne okrzyki na widok Jego w teatrze, gdzie grano: *Oboz Wallensteina.* W wieczor przy 600 pochodniach wykrzykiwali mieszczanie przed zamkiem: Niech żyie Imperator!

Z Erfurtu przybył tu Król. Pruski Jenerał Wartensleben.

W czasie audyencyi bawił się Imperator Jmć między innemi z Gothem, Willandem, i Starkem. — Xżę Bernhard order S. Jędrzeia, a Marszałek nadworny Eglofstein i Radzca Tayny Voigt inne ordery Rossyyskie otrzymali, zaś Jen. Wartensleben tabakierę brylantową wartości 1000 czer. zł. a posługuiący 1000 czer. zł. udarowanemi zostali.

Na kilka dni przed Imperatorskim przyiazdem, przyszło tu 200 husarow Saskich, którzy zaraz na drugi dzień z naszemi huzarami daley pociągnęli, dla obięcia stanowisk przy lesie Truningskim.

Przedwczoray oznaymił huzarski podiazd, że w powiecie Lawensteinskim, blisko o 7 mil stąd, zapowiedziano kwatery dla Bawarskiego woyska.

Z Drezna d. 11. Listopada.

Nayiaśnieyszy Imperator Jmć iest tu dziś ieszcze oczekiwany. Postanowił on u swego posła P. Chanikow wysiąść, ale Elektor Jmć wysłał na przeciw niemu Jen. Niesemeuschel z ofiarowaniem mu w zamku mieszkania, spodziewaią się, że nie odrzuci tey prożby. Działa przygotowane iuż są do strzelania na wałach, a dworskie powozy wysłano aż do Meissen, gdzie także udał się Hrabia Marcolini dla powitania Imperatora Jmci imieniem Elektora. Arcy Xżę Antoni przybył tu wczoray i stoi u swego szwagra Xcia Antoniego Saskiego.

Imperator Jmć uda się, iak mowią, z Drezna na Wrocław do swey armii.

D O N I E S I E N I A.

Z strony Cesarskiego i Cesarsko-Królewskiego Galicyyskiego Gubernium.

Przy teraźnieyszey nadzwyczay nagłey potrzebie chirurgow woyskowych do służby C. K. woyska, nie można więcey takowe urzędy drogą zwyczayną obsadzać. —— Zaczym się wszyscy Cyrulicy, bez których się w domu obeyść można, ninieyszym zapowiadaią, aby się służbie takowey w polu poświęcali. — Owi, którzyby się dobru oyczyzny tak pożyteczney służby odważyli, maią się u dyryguiącego Doktora Sztabowego J. P. de Steiner w Lwowie w budynku C. K. Jeneralney kommendy woyskowey zameldować, gdzie zanotowanemi będą, i podług miary wypadaiącey potrzeby, tudzież swey mnieyszey lub większey zręczności, częścią zaraz iak podchirurgowie, częścią zaś wprzod iak praktykanci wo-

iennych chirurgow z płacą miesięczną 12 Zł. ryń. przyięci będą, także im przy odeyściu do do armii na wydatki podróżne potrzebna kwota pieniężna, tudzież, gdyby ten lub ów dla zupełnego niedostatku nie był w stanie przysposobienia sobie potrzebnych instrumentow, na żądanie załog pieniężne, chociażby i gażę miesięczną wynoszące, za mieruym odciągnieniem co miesiąc, wydaneby były. We Lwowie dnia 20. Listopada 1805.

Józef Ürmeny de Ürmenyi Gubernator.

Ignacy Kollmanhuber Konsyliarz Gubernialny.

Do powszechney podaie się wiadomości, iż tu w mieście Kenty przez policyą mieyską przytrzymane zostały błąkaiące się bez właściciela i parobkow znalezione cztery konie, dwie klacze i ieden woz, po których odebranie właściciele udowodnieni tym pewniey wzywaią się, le że gdyby w przeciągu 14 dni do takowych odebrania za prawego właściciela lub w cale nikt niezgłosił się, tedy z powodu zbytniey drogości karmy w moc §. 119 II. Części ustaw Cywil. sprzedane, a pieniądze ad depositum judiciale złożone bydźby musiały.

Z Magistratu Miasta Kenty dnia 22 9bri 1805.

Tom. Kłodziński, Syndyk.

Joz. Zuberski. Radny.

Kanty Wendziński, Radny.

Przy tuteyszym C. K. Magistracie Krakowskim zawakowało mieysce sekretarza z roczną pensyą 500 ryń. do osadzenia tegoż konkurs do 13 Xbra wypisuie się. Wszyscy Aspiranci zwyczaynym sposobem opatrzeni z potrzebnemi zaświadczeniami do Magistratu C. K. Krakowskiego udać się maią. W Krakowie d. 18 9bra 1805.

Dla osadzenia mieysca Syndyka w mieście Bełczyce z pensyą 300 zł. ryń. złączoną, iest przez wysoki gubernialny Dekret dnia 1go Nowembra konkurs aż do 15 Decembra r. b. rozpisany. Kompetenci Dekretami Elgibilitatis w drodze polityczney i Sądowey opatrzeni maią prozby swe do Urzędu Cyrkularnego Zołkiewskiego podać.

W Krakowie dnia 16 Listopada 1805.

Kleynoty rożne po niegdyś Jozefie Gosławskim pozostałe, z rozkazu C. K. Sądu Szlacheckiego Krakowskiego ddto 22 8bris pod Nrm 13515 wypadłego przez publiczną Licytacyą za gotowe pieniądze d. 12 Grudnia r. b. w Krakowie w mieszkaniu niżey podpisanego na ulicy Grodzkiey pod Nrm 86 o godzinie 10 z rana sprzedane będą. Zyczący sobie co nabydź, raczą na tey licytacyi znaydować się.

Raczyński Komornik Krakowski.

Pieniądze w Pruskiey monecie dukatow 87 w opasku i w sorducie z woreczkiem. Pas, trzechkolorowy, po iedney stronie kolor niebieski z czarnemi kwiatkami, po drugiey stronie kolor maiowy z białym, śląk złoty, po tey samey stronie kolor ruzowy z białym, śląk srebrny, frandzla pół złotey pół srebrney. Czapka z siwym barankiem szerokiem, wierzch niski z guzikiem bez kutasa fioletowy, wspód kitaika piernikowa. Sordut granatowy wpół przechodzony kitaiem podszyty. Chustka biała perkalowa, druga płocienna. Koszul parę. Poduszka z wsypkiem w paseczki niebieskie, poszywka biała, prześcieradło z dwiema literami W. znaczne, zgubione za kościołem Bożego Ciała nie daleko mostu. Ktoby powrócił też rzeczy i pieniądze zgubione będzie miał w nadgrodę 30 dukatow.

Ponieważ wypisany na Syndyka w Oświęcimie z pensyą roczna 300 Zł. ryń. na d. 19 Augusta bezskutecznie upłynął: więc się powtorny konkurs na dzień 2go Decembra r. b. wypisuie. Kompetenci życzący sobie tego mieysca, maią się zaopatrzyć dekretami ex linea politica i Judicali, i prożby swe naydaley do wspomnionego terminu w C. K. Urzędzie Cyrkularnym Myślenickim złożyć. W Krakowie d. 16. Listopada 1805.

(*Przy dzisieyszey Gazecie znayduie się drugi Dodatek.*)

DODATEK DRUGI

DO Nru. 96.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Krakowie dnia 1 Grudnia 1805.

DONIESIENIA.

C. K. Sądy Prowincyonalne. Szlacheckie Lubelskie w Królestwie Galicyi Zachodniey Jmć Xciu Michałowi Radziwiłowi, nieprzytomnemu którego pomieszkanie nie iest wiadome, tudzież Wiktorowi Kiernożyckiemu i Barbarze Kiernożyckiey w Horbowie Cyrkule Bialskim przebywaiącym, niniéyszym ogłoszeniem wiadomo czynią, to iest że do tych Sądow opieka małoletniego Xcia Dominika Radziwiła względem summy 19,600 zł. pol. w złocie dnia 30 Sierpnia r. b. do Nr. 12579, żałobę podała i o pomoc sądową doprassza się. —— Gdy zaś te Sądy dla niewiadomego iego pomieszkania tuteyszego sądowego adwokata Hakenszmita za kuratora z iego szkoda i niebezpieczeństwem ustanowił, z którym tenże rozpoczęty spor stosownie do ustawy na Gallicyą zachodnią przepisaney rozprawi się i ukończonym będzie, oni przeto niniéyszym ogłoszeniem upominaią się, ażeby się w przeciągu 90 dni do excepowania stawili i dodanemu sobie patronowi prawa swego dowody oddali, lub innego adwokata, za patrona sobie obranego sądom wymienili, i podług praw tych środkow używali, które do obrony swey sprawy nayskuteczniéysze bydż osądzą, inaczey bowiem szkodę z zaniedbania swey sprawy wyniknąc mogące samiby sobie przypisac byli winni.

Dan w Lublinie d. 4 Września 1805.

W zatrudnieniu JW. Prezesa.

Wydzga.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Galicyi zachodniey.

Urmowski.

Przez C. K. Sądy Szlacheckie Lubelckie Ur. Jan Wędorff, po zmarłym w tuteyszych stronach Janie Wedorffie pozostały, w pierwszym małżeństwa łożu z Anieli Głuchowskiey spłodzony syn, na instancyą kuratora adwokata Konopki spadłey na się po zmarłym swym oycu sukcessyi uwiadomia się z zaleceniem, ażeby w przyzwoitym terminie deklaracyą przyięcia lub odrzucenia dziedzictwa w tuteyszym Sądzie podał, gdyż inaczey pertraktacya tey sukcessyi z kuratorem przedsięwziętą i ukończoną zostanie.

B. Gołaszewski.

Domasławski

Dostenberg.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachodniey.

w Lublinie dnia 17 Września 1805.

Urmowski.

C. K. Sądy Szlacheckie Prowincyonalne Lubelskie w Królestwie Galicyi Zachodniey

ninieyszym ogłoszeniem Ur. Jackowi Cieciszowskiemu wiadomo czynią, że Ur. Ludwik Karbutt o dozwolenie exekucyi skryptu na zaspokoienie 250 czer. zł. z prowizyą . na dniu 12 Sierpnia 1805 pod N. 11465 żałobę u Sądu tego przeciw niemu podał i o pomoc sądową dopraszał się. — — Ze zaś Sąd tuteyszy dla niewiadomości iego pomieszkania, onemu tuteyszego sądowego adwokata Obniskiego za kuratora z iego kosztem i niebezpieczeństwem ustanowił, i z tem rozpoczęty spor podług przepisanych dla Galicyi Zachodniey ustaw prowadzonym i ukończonym będzie, zaczem tenże ninieyszym edyktem upomina się; ażeby się w przeciągu dni 90 do excepcyi stawił, i ustanowionemu patronowi dowody swey sprawy oddał, lub innego adwokata za patrona sobie obrawszy, tego sądowi wymienił, zgoła niczego, co tylko do poparcia swey sprawy skutecznym, a prawem iest dozwolone, czynic niezaniedbał, gdyż inaczey wyniknąć mogące, z zaniedbania nie miłe skutki samby sobie przypisac był winien.

Dan w Lublinie dnia 26 Sierpnia 1805.

B. Gołaszowski.
Władich.
Dornfeld.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich.
Urmowski.

C. K. Sądy Szlacheckie Prowincyonalne Lubelskie w Królestwie Gallicyi zachodniey Ur. Maryannie pierwszych ślubow Buttlerowy powtornych Frankowski ninieyszym obwieszczeniem wiadomo czynią, że Ur. Ignacy Korzeniowski o zapłacenie summy 275 czer. zł. z prowizyą na dniu 20 Września r. b. pod Nrem 13812, żałobę przeciw niey u Sądu tego podał i o pomoc sądową dopraszał się. — — Ze zaś Sąd tuteyszy dla niewiadomości iey pomieszkania oneyże tuteyszo Sądowego adwokata Hylińskiego z iey kosztem i niebezpieczeństwem za kuratora ustanowił, i z tem rozpoczęty spor podług przepisanych dla Gallicyi Zachodniey ustaw prowadzonym i ukończonym zostanie, zaczem taż ninieyszym obwieszczeniem upomina się, ażeby się w przeciągu dni 90 do excepcyi stawiła i ustanowionemu patronowi dowody swey sprawy oddała, lub też innego adwokata za patrona sobie obrawszy tego Sądowi wymieniła i zgoła żadnych, które tylko do poparcia swey sprawy skutecznemi bydź sądzi i prawem są dozwolone niezaniedbała środkow, gdyż inaczey wyniknąć mogące z zaniedbania szkody samaby sobie przypisać była winna. Dan w Lublinie d. 25 Września 1805.

B. Gołaszewski.
Domasławski.
Dostenberg.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubel. Galicyi Zachodniey.
Urmowski.

Przez C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie na prożbę tuteyszego adwokata Pawła Dyaczyńskiego iako ustanowionego massy po zmarłym Antonim Swieteckim pozostałey kuratora wszystkim w ogólności sukcessorom tegoż zmarłego spadła ta na nich sukcessyi ninieyszym obwieszczeniem stosownie do §§ 624, 626 i 627 Zbioru sądowego Części II. wiadomo się czyni z zaleceniem, ażeby w przeciągu roku iednego i niedziel sześciu deklaracyą przyięcia dziedzictwa po zwyżrzeczonym Swieteckim pozostałego z dowodami, iż są iego sukcessorami, w tuteyszym Sądzie złożyli tym pewniey, gdy inaczey po upłynieniu tego terminu dziedzictwo to C. K. Fiskusowi przysądzone będzie. Dan w Lublinie d. 14 Października 1805.

B. *Gołaszewski.*
Gruszecki.
Dornfeld.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Gallicyi zachodniey.
Urmowski.

Przez C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie ninieyszym publicznym ogłoszeniem wierzyciele zmarłey Katarzyny Radecki, Joanny Jezierskiey i Dominika Radeckiego, tak do dóbr Charlęża i Grabianowic, iako też i Woli Bystrzyckiey ubiegaiący się z mieysc swych po-

mieszkań ur... przy ... końcem ... podziału massy za sprzedaż rzeczonych dóbr złożoney z wszystkiemi wierzycielami przedsięwziętey bydź maiącey d. 10 Stycznia 1806 roku o godzinie 9 z rana w tuteyszym Sądzie stawili się; wraz tymże wierzycielom oznacza się, iż im, gdyby przedsięwzięta bydź maiąca komplanacya do skutku nie przyszła, na insynuacya praw małoletnich Radeckich do dóbr Bystrzyckiey Woli, przez kuratora ich adwokata R tyńskiego na dniu 29 Kwietnia r. b. podaną co do punktu deklarować się należy, wierzycielom zaś prawa iakieżkolwiek do dóbr Chałęza i Grabianowic maiącym, a dotąd nie insynuowanym zaleca się, ażeby w tym naznaczonym terminie prawa swe insynuowali, i z tych iak należy wywiedli się pod rygorem, iż stosownie do naywyższych rozporządzeń dato 22 i 30 Sierpnia 1797 roku złożona za sprzedane dobra massa między tych wierzycieli, którzy z praw swych do rzeczoney substancyi wywiedli się, z ich niebezpieczeństwem podzieloną zostanie. Dan w Lublinie d. 24 Września 1805.

B. Gołaszewski.
Dojtenberg.
Dornfeld.

Z Rady C. K. Sądow Szlach. Lubels. Gallicy Zachodniey.
Urmowski.

C. K. Sądy Szlacheckie Prowincyonalne Lubelskie w Królestwie Gallicyi Zachodniey niniéyszym Edyktem Ur. Maryannę pierwszych ślubow Buttlerową, powtornych Frankowską uwiadomiaią: że Ur. Ignacy Korzeniowski o zapłacenie summy 7700 zł. pol. na dniu 20 Września r. t. pod Nrm. 13811 żałobę przeciw niey u Sądu tego podał, i o pomoc sądową dopraszał się. — Że zaś Sąd tuteyszy dla niewiadomości iey pomieszkania, oneyże tuteyszo sądowego adwokata Chylińskiego za kuratora z iey niebespieczeństwem i kosztem ustanowił, i z tem rozpoczęty spor podług przepisanych dla Galicyi Zachodniey praw prowadzonym i ukończonym zostanie, zaczem taż niniéyszym Edyktem upomina się, ażeby się w przeciągu dni 90 do excepcyi stawiła, ustanowionemu patronowi dowody swey sprawy oddała, lub też innego adwokata za patrona sobie obrawszy, tego Sądowi wymieniła, zgoła wszystkich, iakie tylko do poparcia sprawy swey skutecznemi bydź sądzi i prawem są dozwolone, użyła środkow, gdyż inaczey wyniknąc mogące z zaniedbania sprawy nie miłe skutki samaby sobie przypisac była winna. Dan w Lublinie d. 25 Września 1805.

B. Gołaszewski.
Domasławski.
Dojtenberg.

Z Rady C. K. Sądow Szlach: Lubel sk. Galicyi Zachod.
Urmowski.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie w Królestwie Galicyi Zachodniey Ur. Maryannie pierwszych ślubow Buttlerowy, powtornych Frankowski niniéyszym obwieszczeniem wiadomo czynią, że Ur. Ignacy Korzeniowski o zapłacenie 36 czer. zł. i 852 zł. pol. z prowizyami na d. 20 Wrześ. 1805 pod Nrm 13813, żałobę przeciw niey u Sądu tego podał i o pomoc sądową dopraszał się. —— Że zaś Sąd tuteyszy dla niewiadomości iey pomieszkania, oneyże tuteyszo sądowego adwokata Chylińskiego z iey kosztem i niebezpieczeństwem za kuratora ustanowił, i z tem rozpoczęty spor podług przepisanych dla Galicyi Zachodniey praw prowadzonym i ukończonym zostanie, zaczem taż niniéyszym obwieszczeniem upomina się, ażeby w przeciągu dni 90 do excepcyi stawiła się i ustanowionemu patronowi dowody swey sprawy oddała, lub innego adwokata za patrona sobie obrawszy, tego Sądowi wymięniła, zgoła ażeby żadnych, iakie tylko do poparcia swey sprawy skutecznemi bydź sądzi, i prawem są dozwolone nie zaniedbała środkow, gdyż inaczey wyniknąć mogące z zaniedbania niemiłe skutki samaby sobie przypisac była winna. Dan w Lublinie dnia 2. Września 1805.

B. Gołaszewski.
Gruszecki.
Dornfeld.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachod.
Urmowski.

C. i C. Kr. Prowincyonalne Sądy Szlacheckie Krakowskie wszystkim, którym o tem wiedzieć należy, Edyktem niniejszym wiadomo czynią: że Jego Ces. i C. K. Mość, na Rekurs Pani Antonilli z Czarnockich Zborowski, przeciw zadekretowanemu na nią w dwoch instancyach majątku rozpraszaniu, wniesiony tak C. K. Sądow Szlacheckich tuteyszych rezolucyą dnia 18 Sierpnia 1804 roku iako i zatwierdzaiącą rezolucyą C. K. uniwersalnego Appellacyi Trybunału dnia 29 Stycznia 1805 roku wydaną, co do punktu ogłoszenia iey zarozproszycielkę i ustanowienia iey zastępcy w ten sposób odmienioną bydż maiąca znalazł: iż ogłoszenie Pani Rekurrentki Antonili z Czarnockich Zborowski za rozproszycielkę majątku mieysca nie ma. W Krakowie d. 14 Sierpnia 1805.

Jozef de Nikorowicz.
W. Lichocki.
Sterneck.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krak. Galicyi Zachodniey.
Elsner.

C. i C. Kr. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey Edyktem niniejszym wiadomo czynią: że Izabella Małachowska w kurateli Cesarskich i C. Kr. Sądow tych zostaiąca dnia 25 miesiąca Czerwca 1804 roku w Warszawie bez testamentu umarłą, wszyscy zatym, którzy do dziedzictwa po niey prawo mieć rozumieią, szczególniey zaś P. Michał Czacki, P. Antonina z Czackich Krasińska, P. Karolina Stecka i P. Jozef Stecki mniemani zmarłey sukcessorowie nieprzytomni, i o których mieyscu mieszkania nie ma wiadomości, tym końcem wzywaią się: ażeby stosownie do §. 625 Części II. Ustawy Cywilney aż do ostatniego Grudnia 1808 roku lub wcześniey, ieżeli pertraktacyą maiątku prędzey ukończoną mieć pragną, do obięcia rzeczonego dziedzictwa deklarowali się, i prawa swego do dziedzictwa tym pewniey dowiedli, gdyż inaczey ten za dziedzica uznany będzie, któremu, z ubiegaiących się do dziedzictwa, prawo naywięcey sprzyia; z ostrzeżeniem iednak prawa dziedzictwa w całości, którego prawem dziedzicowi w terminie prawem przepisanym żądać wolno,

W Krakowie dnia 14 Października 1805.

Jozef de Nikorowicz.
Hrabia de Bubna.
Pohlberg.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniey.
Elsner.

Ces. i C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Ignacemu Dembińskiemu i Katarzynie z Gośkowskich małżonkom: że Pani Maryanna z Moszyńskich Dembińska u Sądow tych — o wykasanie hypoteki na summy 200.000, i 400,000 zł. pol. — żałobę na nich podała, i o pomoc Sądu, ile sprawiedliwość wymaga prosiła. —— Gdy zaś Sądy te nie maiac wiadomości gdzie oni zostaią, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduią się, onymże Dembińskim małżonkom adwokata tuteyszego Zarzeckiego z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten, stosownie do ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończony będzie; oni przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominaią się: ażeby w czasie przyzwoitym, to iest dnia 20 Stycznia 1806 roku o godzinie 10 z rana sami stanęli, albo ieżeli iakie maią prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego Sądom tuteyszym wymienili, i podług przepisu tych środkow prawa używali, które do obrony swey sprawy za nayskutecznieysze osądzą; inaczey bowiem wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samiby sobie podług opiewu C. K. praw przypisac winni byli.

Jozef de Nikorowicz.
Jozef de Cronenfels, S. P. R. Kawaler.
W. Lichocki.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniey.
W Krakowie d. 14. Oktobra 1805.
Scherautz.